

KATARZYNA KRZYSZTOFEK  
DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE  
ORCID: 0000-0003-2579-1454

## *Statuty sodalicyj mariańskich kobiet w Krakowie w dwudziestoleciu międzywojennym<sup>1</sup>*

1. Wprowadzenie; 2. Sodalicyja Mariańska Pań pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Krakowie; 3. Kongregacja Dzieci Maryi uczennic c.k. Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Krakowie; 4. Kongregacja Dzieci Maryi dla Nauczycielek w Krakowie; 5. Sodalicyja Mariańska Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Krakowie; 6. Podsumowanie.

*Artykuł dedykuję Panu prof. dr. hab. Wacławowi Uruszczakowi,  
wybitnemu znawcy historii prawa, prawa kanonicznego i prawa wyznaniowego*

### 1

Od początku działalności sodalicyj mariańskich<sup>2</sup>, których celem było doskonalenie ich członków w wierze, stanęły przed trudnym zadaniem strzeżenia zagrożonej wiary katolickiej i chrześcijańskiej pobożności w obliczu szerzącej się kontrreformacji. Sodalicyje zakładane były przez kler, szlachtę, wojskowych, mieszczan, rękodzielników, studentów, sługi, marynarzy, rybaków czy uczniów rzemieślniczych<sup>3</sup>. Każdy stan i grupa zawodowa miały swoją oddzielną sodalicyję. Osobne sodalicyje

<sup>1</sup> Artykuł powstał w oparciu o badania przeprowadzone podczas przygotowywania rozprawy doktorskiej na temat stowarzyszeń katolickich w Krakowie w latach 1918–1939 i stanowi jej niepublikowany fragment.

<sup>2</sup> Z grona sodalicyj prezentowanych w niniejszym artykule wyłączone zostały sodalicyje mariańskie akademiczek (na ten temat zob. K. Krzysztofek, *Organizacja Sodalicyj Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1906–1939)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, t. 7, z. 2, s. 273–286) oraz sodalicyja Pań Dzieci Marii, z uwagi na to, że jej cele skupiały się głównie na niesieniu pomocy potrzebującym, a nie na doskonaleniu wewnętrznym członków, zob. K. Krzysztofek, *Kongregacja Pań Dzieci Marii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Krakowie jako przykład działalności prospołecznej w Krakowie w okresie międzywojennym*, [w:] *Kościół i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, red. W. Uruszczak, K. Krzysztofek, M. Mikuła, Kraków 2014, s. 301–318.

<sup>3</sup> J. Rostworowski, *Przewodnik Sodalicyj Mariańskich złączonych kanonicznie z archisodalicyją Rzymską zwaną Prima Primaria*, Kraków 1925, s. 16–17.

grupowały też kobiety i mężczyźni – wszystkie wyrażały „pragnienie [ich członków] służenia Chrystusowi w Kościele, pod przemożnym patronatem Maryi, Matki Kościoła, na wszystkich odcinkach codziennego życia”<sup>4</sup>.

Opoką działalności sodalicyj był zakon Towarzystwa Jezusowego – jego kasata w roku 1773 dokonana brewe *Dominus ac Redemptor* papieża Klemensa XIV spowodowała utratę przez sodalicyje podstawy funkcjonowania. Utrzymała się rzymska *Prima Primaria* oraz nieliczne kongregacje działające pod zwierzchnictwem innych kierowników, jednakże większość sodalicyj rozpadła się. Dopiero kilkadziesiąt lat później, papieże Pius VI i Pius VII stopniowo przywracali do życia zlikwidowany zakon jezuitów. W 1824 r. *Prima Primaria* wróciła pod zwierzchnictwo zakonu, a kolejne sodalicyje odzyskiwały jezuickich kierowników. Jednakże długotrwała likwidacja zakonu spowodowała znaczny spadek liczebny jezuickich kapłanów i nie byli oni w stanie stanąć na czele wszystkich powstających sodalicyj. W związku z tym zakon pragnął rozluźnić więzy łączące go z sodalicyjami. W tym celu ojciec generał Alojzy Fortis w imieniu zakonu zwrócił się do papieża Leona XII z prośbą, aby mógł przyłączać do *Prima Primaria* niepodlegające mu kongregacje działające poza domami i kościołami jezuitów. 7 marca 1825 r. papież wyraził na to zgodę i od tego czasu sodalicyje powstawały dwutorowo. Pierwsze działały przy domach i kościołach zakonu jezuitów i były kierowane przez duchownych jezuickich, drugie zaś były zakładane przy innych kościołach czy kaplicach i podlegały zwierzchnikom diecezji. Oba rodzaje sodalicyj łączył fakt przynależności do rzymskiej *Prima Primaria*, przez ich kanoniczną agregację<sup>5</sup>.

Ustrój wszystkich sodalicyj normowały wspólne ustawy, które dostosowywano do konkretnego czasu i miejsca ich funkcjonowania. Wszelkie reguły odmienne od ogólnie przyjętych dla sodalicyj przedstawiane były generałowi Towarzystwa Jezusowego. Natomiast statuty sodalicyj, które w ogólnych ramach odpowiadały ustawom sodalicyjnym, mogły być wprowadzane za aprobatą prowincjała lub superiora misji<sup>6</sup>. Aby ożywić i zjednoczyć ruch sodalicyjny, w 1910 r. generał zakonu jezuitów potwierdził ustawy zasadnicze Związku Sodalicyj Mariańskich. Celem Związku było zapewnienie współdziałania i rozwoju sodalicyj w Polsce przez organizowanie zjazdów, wieców, kongresów, wydawanie wspólnego organu i popieranie prasy katolickiej oraz udział w kongresach i wiecach katolickich<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Z. Rymarówna, *Przewodnik Sodalicyj Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997, s. 82.

<sup>5</sup> J. Rostworowski, *op. cit.*, s. 20–22; F. Kwiatkowski, *Sodalicyje Mariańskie w służbie Kościoła*, Kraków 1935, s. 40–41.

<sup>6</sup> J. Rostworowski, *op. cit.*, s. 333.

<sup>7</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr), sygn. j.a. SIM 1, Ustawy Związku Sodalicyj Mariańskich, 1918 r., s. 5–21.

Na ziemiach byłego zaboru austriackiego prawo do stowarzyszania się regulowane było austriacką ustawą z 15 listopada 1867 r. o prawie stowarzyszania się<sup>8</sup>, a dopiero 27 października 1932 r. wydane zostało rozporządzenie z mocą ustawy Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzające jednolite dla całego kraju przepisy w zakresie prawa do tworzenia stowarzyszeń<sup>9</sup>. Artykuł 9 pkt a) rozporządzenia wyłączył spod obowiązywania aktu: zakony, kongregacje duchowne i inne zrzeszenia mające wyłącznie i bezpośrednio na celu wykonywanie kultu religijnego uznanych prawnie kościołów i związków religijnych. Sodalicje ze swej natury były nastawione przede wszystkim na działalność związaną z rozwojem duchowym i religijnym swoich członków, tym samym nie podlegały przepisom Prawa o stowarzyszeniach i przy ich tworzeniu stosowane były wyłącznie przepisy prawa kanonicznego. Nie zmieniło tego stanu rzeczy wejście w życie rozporządzenia Rady Ministrów z 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym<sup>10</sup>. „Pod względem państwowo prawnym, formalnym jest to kongregacja zakładana przez Kościół. Jako taka nie potrzebuje ani podań rządowych, ani zatwierdzenia władz, ani sprawozdań, ani zgoda żadnych formalności państwowych”<sup>11</sup>.

## 2

Ideą przyświecającą powołaniu w 1923 r. Sodalicji Pań w Krakowie była chęć kontynuowania działalności sodalicyjnej przez grupę akademikzek, które po ukończeniu studiów nie mogły dłużej należeć do sodalicyjki akademickiej. Kanoniczna erekcja Sodalicji nastąpiła dekretem biskupa krakowskiego z 24 października 1923 r., a 30 stycznia 1924 r. Sodalicja została agregowana do *Prima Primaria* w Rzymie. Kaplicą sodalicyjną była kaplica Sióstr Urszulanek w Krakowie. Za patrona stowarzyszenia obrano bł. Andrzeja Bobolę. Statut organizacji został zatwierdzony przez metropolitę krakowskiego Adama Stefana Sapiehę 23 września 1926 r.<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Gesetz vom 15. November 1867 über das Vereinsrecht, RGBl. 134/1867, tekst dostępny także w: *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, oprac. J. Piwocki, W. Stesłowicz, J. Münz, t. I, Lwów 1909, s. 185–207.

<sup>9</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. z 1932 r., nr 94, poz. 808 ze zm.

<sup>10</sup> Dz.U. z 1934 r., nr 9, poz. 72.

<sup>11</sup> S. Sarjusz-Zaleski, *Sodalicyjka Marjańska – jej idea i zadanie w Polsce idącej*, Warszawa 1921, s. 4–5.

<sup>12</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMKr), sygn. j.a. ABS 278, Ustawy Sodalicyjki Mariańskiej Pań pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju i bł. Andrzeja Boboli w Krakowie 1926 r.

Zgodnie ze statutem celem Sodalicji było realizowanie ideałów życia katolickiego przez członkinie, których zadaniem było pogłębianie wiedzy religijnej, praca nad sobą oraz pozytywne oddziaływanie na otoczenie. Członkiniami Sodalicji mogły zostać panie lub panny mieszkające w Krakowie lub poza nim, z wyższym wykształceniem uzyskanym w szkole wyższej, na przykład w Uniwersytecie, Akademii Sztuk Pięknych, Konserwatorium muzycznym, na Wyższych Kursach dla Kobiet. Członkinie były zobowiązane m.in. do lektury odpowiednich książek i czasopism, prowadzenia życia zgodnego z wiarą katolicką, wypełnienia uczynków miłosierdzia, częstego przystępowania do sakramentów, odprawiania codziennych modlitw i wspierania się nawzajem. Ponadto sodaliski musiały należeć do przynajmniej jednej sekcji Sodalicji, sumiennie i punktualnie bywać na zebraniach sodalicyjnych, a w razie niemożności przybycia zobowiązane zostały do informowania o tym osobiście lub listownie, najlepiej przed zebraniem.

Przed definitywnym przyjęciem, osoby chętne do wstąpienia w szeregi Sodalicji musiały przejść półroczny okres kandydatury, który mógł zostać skrócony bądź wydłużony decyzją Wydziału i moderatora<sup>13</sup>. Pominięcie okresu kandydatury było możliwe dla osób, które przechodziły z innych sodalicyj, jeżeli do końca działały w nich aktywnie. Okres kandydatury służył zapoznaniu się z pracą Sodalicji. O przyjęciu decydował Wydział wraz z instruktorką. Członkostwo w Sodalicji Marińskiej Pań pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Krakowie traciło się na trzy sposoby: przez dobrowolne wystąpienie, przejście do innej sodalicyj oraz wykluczenie<sup>14</sup> decyzją Wydziału (po bezskutecznym upomnieniu) ogłoszoną na zebraniu ogólnym bez podania powodów. Przyczynami wykluczenia było ujawnienie przekonań niekatolickich, naganne postępowanie w życiu oraz wyraźne i nieusprawiedliwione zaniedbanie obowiązków sodalicyjnych.

Kierownictwo Sodalicyją statut powierzał moderatorowi mianowanemu przez władzę diecezjalną. Wydział składał się z Prezydium i Konsulty. Prezydium stanowiły prezydentka, jedna lub dwie jej asystentki (z których jedna była wiceprezydentką), sekretarka i skarbniczka. Natomiast Konsulta złożona była z osób wyżej wymienionych oraz kilku konsulterek, zależnie od liczby sodalisek – zasadą

<sup>13</sup> 6 grudnia 1936 r. Wydział podjął uchwałę, zgodnie z którą kandydatka na sodaliskę musiała wypełnić stosowny formularz, a po trzech kolejnych zebraniach była przyjmowana w poczet członków rzeczywistych (sodalisek), zob. AKMKr, sygn. j.a. ABS 278, Książka uchwał Sodalicyj Pań Królowej Pokoju, uchwała Wydziału z dnia 6 grudnia 1936 r.

<sup>14</sup> 14 czerwca 1937 r. Wydział podjął uchwałę, na podstawie której trzykrotne opuszczenie zebrania przez sodaliskę skutkowało wysłaniem upomnienia z adnotacją, że opuszczenie kolejnych trzech zgromadzeń uważane będzie za dobrowolne opuszczenie Sodalicyj, zob. AKMKr, sygn. j.a. ABS 278, Książka uchwał Sodalicyj Pań Królowej Pokoju, uchwała Wydziału z dnia 14 czerwca 1937 r.

było, że jedna konsultorka przypadała na 12 członkiń, ale nie mogło być ich mniej niż cztery. Istotne bieżące sprawy Sodalicji omawiane były właśnie na zgromadzeniach Konsulty. Prezydentka, jej asystentki i konsultorki były wybierane przez ogół członkiń Sodalicji, pozostałe urzędy, które mogły być łączone i powierzane członkom Wydziału, zlecał Wydział. Prezydentka, wiceprezydentka i konsultorki były wybierane na dwuletnie kadencje, a połowa konsulterek wybierana była co roku na miejsce tych, którym upłynęła kadencja (z prawem ponownego wyboru tych samych osób).

W Sodalicji Pań istniało kilka rodzajów zebrań sodalisek. Statut przewidywał nabożeństwa zwyczajne i nadzwyczajne. Zebrania wyborcze miały miejsce każdego roku po wakacjach – wybierano wtedy Prezydium Wydziału i konsultorki. Zwykle na zebraniu tym odczytywano też sprawozdanie za ubiegły rok, przyjmowane następnie zwykłą większością głosów obecnych sodalisek, bez określenia kworum. Kandydatkom nie przysługiwało prawo głosu. Prezydentka wybierana była w specjalnej procedurze. Wydział przygotowywał terno – nazwiska trzech kandydatek. Jeśli żadna z nich nie otrzymała połowy głosów w pierwszym głosowaniu, głosowano po raz drugi na dwie kandydatki, które uzyskały najwięcej głosów. Wiceprezydentką zostawała jedna z dwóch pozostałych z terna kandydatek. Wybory ogłaszał i zatwierdzał moderator. Zebrania Wydziału odbywały się raz w miesiącu, sodaliski spotykały się również na zebraniach towarzyskich.

Zebraniom przewodniczyła prezydentka lub wiceprezydentka, które miały prawo udzielania głosu, kierowania zgromadzeniem oraz poddawania wniosków. Z racji tego, że wśród obowiązków członkiń był udział w zebraniach Sodalicji, na zebraniach zwyczajnych i nabożeństwach miesięcznych obecność była sprawdzana i odnotowywana w księdze. W ramach Sodalicji Pań działały sekcje, organizowane wedle potrzeb i sił przez Wydział. Statut dla przykładu wspominał o sekcji eucharystycznej, odczytowej, filantropijnej. Każda z nich odbywała swoje zebrania, wybierała przewodniczącą, zdawała sprawozdanie z działalności Wydziałowi, ale była jednostką autonomiczną i mogła posiadać własną kasę.

Członkiniom Wydziału statut nakazywał sumiennie wykonywać obowiązki – w wierności duchowi sodalicyjnemu, w zgodzie i bez tarć. Prezydentce powierzone zostało prawo przewodniczenia wszelkim zebraniom Sodalicji, reprezentowanie jej na zewnątrz oraz podpisywanie wszelkiej korespondencji. Wiceprezydentka zastępowała ją i dopomagała w pracy. Konsultorki nie miały sprecyzowanego zadania, wedle statutu ich rola sprowadzała się do służenia radą prezydentce i moderatorowi oraz wyrażania głosu doradczego na posiedzeniach Wydziału. Funkcją sekretarki było protokołowanie zebrań, prowadzenie księgi członków, sprawdzanie obecności na zebraniach, prowadzenie korespondencji (podpisywała wraz z prezydentką zawiadomienia i komunikaty, a te mniejszej wagi sygnowała sama),

przechowywanie archiwum Sodalicii oraz wypisywanie dyplomów. Skarbniczka zbierała składki od sodalisek i wszelkie inne datki, dokonywała wypłat z kasy Sodalicii z upoważnienia Wydziału, prowadziła księgę kasową, a na żądanie Wydziału przedstawiała stan kasy. Instruktorka miała w Konsulcie Wydziału prawo głosu przy podejmowaniu decyzji o przyjęciu kandydatki.

Fundusze Sodalicii pochodziły z rocznych składek sodalisek w wysokości ustalonej przez Wydział, dobrowolnych datków, odczytów, akademii i dochodów z innych imprez. O wydatkach decydował Wydział, a w sprawach pilnych – prezydentka.

Na końcu statutu znalazło się charakterystyczne zastrzeżenie, że postanowienia aktu, o ile nie wynikały z ogólnego prawa Bożego lub kościelnego, obowiązywały nie pod groźbą grzechu.

Statut Sodalicii Mariańskiej Pań pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Krakowie w pełni odpowiadał wymaganiom stawianym przez ogólne ustawy sodalicyjne. Brak jednak w statucie postanowień odnośnie do rozwiązania Sodalicii, nie wskazano ponadto organu kontrolnego, sprawdzającego finanse i księgowość. Komisja Rewizyjna powołana została później, w drodze uchwały Wydziału z 25 września 1938 r. Komisja składała się z trzech osób, ale dalszych regulacji jej dotyczących uchwała nie zawierała, odwołując się w tym zakresie do przejętego zapisu statutu innej sodalicii<sup>15</sup>. Pierwszego wyboru Komisji Rewizyjnej dokonano na zgromadzeniu 1 października 1938 r.<sup>16</sup>

### 3

Kongregacja<sup>17</sup> Dzieci Maryi uczennic c.k. Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Krakowie została powołana w 1909 r. za zgodą biskupa krakowskiego wyrażoną 9 listopada 1909 r. Kierownictwo w niej obejmował każdorazowy katecheta Seminarium. Kongregacja miała za zadanie uformować członkinie w duchu wiary katolickiej, a także przygotować je do pracy na polu oświaty dla spełnienia ślubów złożonych przez króla Jana Kazimierza<sup>18</sup>. Członkinie miały prowadzić życie wedle

<sup>15</sup> AKMKr, sygn. j.a. ABS 278, Książka uchwał Sodalicii Pań Królowej Pokoju, uchwała Wydziału z dnia 25 września 1938 r.

<sup>16</sup> AKMKr, sygn. j.a. ABS 278, Książka uchwał Sodalicii Pań Królowej Pokoju, uchwała Zebrania Walnego z 1 października 1938 r.

<sup>17</sup> Pojęcia „kongregacja” i „sodalicja” stosowane były zamiennie i oznaczały ten sam rodzaj organizacji kościelnej.

<sup>18</sup> ANKr, sygn. j.a. Biblioteka 14371, s. 3–4, Statut Kongregacji Dzieci Maryi uczennic c.k. Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego. Do tego samego wydarzenia nawiązywało Bractwo Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie. Szerzej na temat Bractwa zob. K. Krzysztofek, *Podstawy prawne funkcjonowania i działalność Bractwa Najświętszej Pan-*

zasad wiary katolickiej oraz nakłaniać inne nauczycielki do zakładania okręgowych sodalicii nauczycielek po ukończeniu Seminarium. W życiu codziennym sodaliski miały odważnie głosić przekonania katolickie i zachęcać dzieci w szkołach do oddania się Maryi Pannie. Ideą Kongregacji Dzieci Maryi uczennic c.k. Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego było utrzymywanie wzajemnych stosunków jak w rodzinie. Sodaliski miały sobie pomagać, wspierać się, utrzymywać kontakt z organizacją nawet po opuszczeniu Seminarium<sup>19</sup>.

Sam fakt pozostawania w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim nie wystarczyło do tego, by zostać członkinią Kongregacji. Kandydatka musiała odznaczać się wzorowym zachowaniem w domu i szkole, szczerą pobożnością i czcią dla Maryi Panny, pilnym i wzorowym wypełnianiem obowiązków, skromnym i uprzejmym zachowaniem. Z członkostwem w Kongregacji łączył się szereg obowiązków o charakterze religijnym. Sodaliski miały obowiązek codziennie odmawiać akt poświęcenia się Najświętszej Maryi Pannie, jedną dziesiątkę różańca, odprawiać krótki rachunek sumienia i modlitwę za członkinie kongregacji. Ponadto musiały poświęcać czas na lekturę o treści religijnej, przystępować do Komunii Świętej. Sodaliski musiały brać udział we wszystkich wspólnych nabożeństwach i zebraniach, a w razie niemożności przybycia usprawiedliwić swoją nieobecność. Każda z nich miała za zadanie uczestniczyć w pracach przynajmniej jednej sekcji. Członkinie były zobowiązane do właściwego zachowywania się w stosunku do przełożonych, koleżanek, domowników. Składkę miesięczną w wysokości 10 halerzy uiszczaly zarówno sodaliski, jak i aspirantki. Aspirantkom przysługiwały uprawnienia sodalisek, za wyjątkiem prawa wyborczego na urzędy sodalicyjne. Sodaliski miały prawo udziału w odpustach udzielonych sodalicjom przez Stolicę Apostolską<sup>20</sup>.

Kongregacja przewidywała trójstopniowy system członkostwa. Osoba pragnąca zostać członkinią organizacji zgłaszała się wraz z dwoma polecającymi ją kongregantkami do prezydentki, która przedstawiała jej prośbę moderatorowi i zgłaszała jej kandydaturę na posiedzeniu Wydziału, który decydował o przyjęciu. Kandydatka, by móc ubiegać się o status aspirantki, musiała być obecna na dwóch nabożeństwach i zebraniach. Okres przejściowy trwał rok, następnie Wydział podejmował decyzję o przyjęciu aspirantki do grona kongregantek, odrzuceniu jej kandydatury lub przedłużeniu czasu próby. Z racji tego, że członkostwo

---

ny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2010, t. 13, s. 191–212.

<sup>19</sup> ANKr, sygn. j.a. Biblioteka 14371, s. 5–7, 9–10.

<sup>20</sup> Przywileje dla sodalicii mariańskich zostały wydane przez papieża Piusa X w dniu 21 lipca 1910 r., szerzej zob. ANKr, sygn. j.a. Biblioteka 14371, s. 29–38, Nowy autentyczny wykaz odpustów i przywilejów sodalicyjnych.

w omawianej Kongregacji wiązało się z przynależnością do konkretnego Zakładu (Seminarium), statut przewidywał sytuację, gdy po opuszczeniu Seminarium kongreganistka nie mogła uczestniczyć w zebraniach. Z postanowień statutu nie wynikało, że ukończenie Seminarium było przyczyną utraty członkostwa w organizacji. W owym przypadku wystarczyło, aby sodaliski utrzymywały listowny kontakt z Kongregacją, a na obchody święta Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej oraz święta Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 8 grudnia nadesłały akt poświęcenia się Najświętszej Maryi Pannie oraz uiszczały comiesięczną składkę. W razie niewypełnienia dwóch ostatnich postanowień, po upływie roku kongreganistka traciła członkostwo<sup>21</sup>.

Utrata członkostwa następowała także w wyniku przejścia do innej Kongregacji i wykluczenia. Gdy zachowanie kongreganistki przynosiło ujmę Sodalicii lub było niegodne członkini, wówczas prezydentka miała obowiązek zwrócić jej uwagę na niewłaściwość postępowania. Gdy to okazało się nieskuteczne, wówczas musiała przypomnieć jej, że Wydziałowi przysługiwało prawo wykluczenia. Dopiero po dwóch upomnieniach prezydentka przedstawiała sprawę Wydziałowi, który mógł albo wyznaczyć termin poprawy, albo od razu uchwalić wydalenie sodaliski. Innym powodem wykluczenia było nieusprawiedliwione opuszczenie wspólnych nabożeństw lub zebrań – trzy razy pod rząd, lub pięć razy w ciągu roku. Jeśli sodaliska dwukrotnie nie odpowiedziała na pytanie o powód nieobecności, jej milczenie uznawane było za wyrażenie chęci wystąpienia. „Występująca lub wykluczona kongreganistka, musi zwrócić dyplom i medal poczem wykreśla się ją z ksiąg i zawiadamia o tem Kongregację na najbliższym zebraniu, która zwraca jej koszta przyjęcia”<sup>22</sup>.

Władzę w Kongregacji sprawował moderator i Wydział. Moderator – kazdoczesny katecheta Seminarium – mianowany był przez władzę diecezjalną. Do niego należał zarząd Sodalicią, kierowanie nią i czuwanie nad jej rozwojem. Moderatorowi przysługiwało prawo przyjmowania członkiń, wydalania ich, zatwierdzania uchwał Wydziału oraz potwierdzania wyboru zarządu. Wydział złożony był z prezydentki, dwóch asystentek i członkiń (bez podania konkretnej ich liczby), sekretarki, skarbniczki i bibliotekarki. Trzy ostatnie wybierane były przez Wydział i zatwierdzane przez moderatora. Do Wydziału należało zapewnienie przestrzegania ustaw kongregacyjnych i uchwał, dbanie o rozwój Kongregacji, świecenie przykładem życia wedle zasad kongregacyjnych, wreszcie strzeżenie dobrego imienia Kongregacji i jej członków. Posiedzenia Wydziału odbywały się przed zebraniem

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 10–12.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 13.

miesięcznym w oznaczonym na stałe dniu. Wybór prezydentki odbywał się na podstawie ternu przedłożonego przez Wydział Walnemu Zgromadzeniu. Kandydatka, która uzyskała najwyższą liczbę głosów, zostawała prezydentką, następna w kolejności liczby uzyskanych głosów – pierwszą asystentką, a ostatnia – drugą asystentką. Pozostałe członkinie Wydziału były wybierane spośród osób wymienionych w liście ułożonej przez Wydział. Walne Zgromadzenie głosowało za pomocą kartek, ale zaznaczono, że przy wyborze nie musiało opierać się na liście nazwisk przedstawionej przez Wydział i mogło dokonać wyboru wedle swej woli. Członkinie Wydziału obierane były na roczną kadencję z prawem reelekcji<sup>23</sup>.

Walne Zgromadzenie odbywało się co roku w połowie maja wedle oznaczonego porządku. Najpierw odczytywano sprawozdanie z działalności Kongregacji w minionym roku, kolejno swoje sprawozdania przedstawiały skarbniczka, bibliotekarka i kierowniczkę sekcji, których statut przewidywał cztery: eucharystyczną, odczytową, samarytańską, muzyczną. Na końcu obrad odbywały się wybory do Wydziału<sup>24</sup>.

Postanowienia statutu Kongregacji Dzieci Maryi uczennic c.k. Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego, tak jak ustawy innych sodalicji, obowiązywały nie pod groźbą popełnienia grzechu, ale ich nieprzestrzeganie zmniejszało łaski darowane przez Maryję Pannę<sup>25</sup>.

Statut Kongregacji wyznaczał członkiniom cele przede wszystkim o charakterze religijnym. Z racji tego, że sodaliskami były młode dziewczęta, Kongregacja postawiła sobie za zadanie ukształtowanie ich na wzorowe katoliczki, które nauczając dzieci w szkołach, przekazywałyby im nabożeństwo do Maryi Panny. Aby sprostać zamierzonym zadaniom, Kongregacja bardzo dokładnie wyznaczyła kryteria, które musiały spełnić dziewczęta ubiegające się o przyjęcie. Należy zważyć, że Sodalicja ta nakładała na członkinie bardzo dużo obowiązków religijnych i tylko prawdziwie wierzące katoliczki stać było na takie poświęcenie się pracy na rzecz samodoskonalenia. Prócz zwyczajnego członkostwa, Kongregacja przewidywała również członkostwo, które można nazwać korespondencyjnym, gdyż umożliwiało pozostawanie w ramach Stowarzyszenia bez osobistego udziału w jego pracach.

W statucie nie wspomina się o rozstrzyganiu sporów, istnieniu komisji kontrolującej czy trybie rozwiązywania Kongregacji.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 13–17.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 10.

## 4

Grupa zawodowa nauczycielek posiadała odrębną, specjalnie dla nich przeznaczoną sodalicję. Kongregacja ta została powołana 19 grudnia 1897 r., pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Gromnicznej, św. Stanisława Kostki i św. Alojzego Gonzagi przy kościele św. Barbary w Krakowie, a pierwsze jej reguły zostały przejęte z Sodalicji Nauczycielek działającej we Lwowie<sup>26</sup>. Kolejny statut, opracowany już przez samą Kongregację, pochodzi z 1901 r.<sup>27</sup>. Celem Kongregacji, prócz doskonalenia duchowego członkiń, było upowszechnianie wartości religijnych wśród młodzieży oraz wzajemna pomoc moralna i materialna członkom w potrzebie. Członkostwo w Kongregacji mogły uzyskać nauczycielki szkół prywatnych i publicznych oraz te uczące w domu, mieszkające w Krakowie lub w jego pobliżu. Członkostwo nie wygasało wraz z przenosinami na prowincję. Kongreganistkami były kobiety przyjęte w poczet członkiń Sodalicji, aspirantkami zaś osoby pragnące wstąpić do Kongregacji, ale jeszcze ostatecznie nieprzyjęte. Dodatkowym warunkiem przyjęcia do Kongregacji było polecenie przez dwie członkinie dyrektorowi i prezydentce, którzy przedstawiali daną kandydaturę na najbliższym posiedzeniu Wydziału. O przyjęciu aspirantki były zawiadamiane przez sekretarkę i z tą chwilą rozpoczynały się ich obowiązki. Zgodnie z ogólnymi regułami sodalicji mariańskich, aspirantkom nie przysługiwało ani czynne, ani bierne prawo wyborcze na urzędy sodalicyjne, ani też nie partycypowały one w przywilejach i odpustach. Aspirantura trwała nie krócej niż pół roku, z prawem Wydziału do regulowania tego okresu w indywidualnych przypadkach. Do Wydziału należała decyzja o przyjęciu aspirantki na sodaliskę. Nauczycielek przechodzących z innych sodalicji nie dotyczył obowiązek odbycia okresu próby. Do obowiązków kongreganistek należało czynienie wszelkich praktyk duchowych, ale bardzo wyraźny akcent postawiony został na wzajemną pomoc świadczoną sobie przez sodaliski, które miały się wspierać w sytuacjach trudnych, w chorobie czy w godzinie śmierci. Dla sodalisek udział w comiesięcznych nabożeństwach i nauce ks. dyrektora był obowiązkowy. Ponadto miały za zadanie uczestniczenie w corocznych rekolekcjach dla nauczycielek (lub innych), odbywających się w pierwszej połowie października, wraz z przystąpieniem do Komunii Świętej, którą winne były przyjmować także w święto patronalne 1 lutego<sup>28</sup> i 29 czerwca. Ponadto członkinie musiały uczestniczyć

<sup>26</sup> AKMKr, sygn. j.a. ABS 293, Sodalicja Mariańska Nauczycielek, Księga sprawozdań z działalności Kongregacji 1898–1949.

<sup>27</sup> ANKr, sygn. j.a. Biblioteka 1955, s. 5–21.

<sup>28</sup> Taki zapis widnieje w statucie, chociaż święto Matki Boskiej Gromnicznej (Ofiarowania Pańskiego) obchodzone jest w Kościele rzymskokatolickim 2 lutego.

systematycznie w zebraniach miesięcznych, uroczystych nabożeństwach, a swoje nieobecności usprawiedliwiać pisemnie lub ustnie prezydentce. Powyższy przepis dotyczył członkiń miejscowych. Zamiejscowe otrzymywały zawiadomienia o terminach zebrań, a raz do roku – sprawozdanie z działalności Kongregacji, na które miały obowiązek odpisać i utrzymywać w ten sposób kontakt z organizacją. Kongregantki zawiadamiały Wydział o opuszczeniu Krakowa. Ponadto sodalski zamiejscowe winne były obchodzić święto patronalne, a w przypadku obecności w Krakowie – wziąć udział w nabożeństwie czy zebraniu. Obciążenia finansowe ponosiły wyłącznie kongregantki, które statut zobowiązywał do opłaty rocznej w wysokości 4 koron. Opłata była składana skarbnicze jednorazowo (w styczniu) albo w ratach.

Członkostwo w sodalicy nauczycielek panie traciły przez przejście do innej kongregacji, wystąpienie lub wykluczenie w razie nieprzestrzegania ustaw kongregacyjnych lub działania na szkodę Kongregacji, wbrew upomnieniom. Na wniosek Wydziału, dyrektor Kongregacji mógł wykluczyć taką osobę z Kongregacji, a wykluczona była zobowiązana do zwrotu dyplomu przyjęcia. „Trzykrotne a nieusprawiedliwione opuszczenie zgromadzeń miesięcznych albo nieuzasadnione zaniebdywanie w ciągu roku innych zebrań Kongregacji, będzie poczytane za domniemane wystąpienie z Kongregacji”<sup>29</sup>.

Władzę w Kongregacji sprawował dyrektor – duchowny mianowany przez ojca prowincjała Towarzystwa Jezusowego. Zarządzał on stowarzyszeniem i przyjmował członkinie. Drugim organem władzy był Wydział, złożony z prezydentki, dwóch asystentek, konsulterek w dowolnej liczbie, sekretarki, skarbniczki i bibliotekarki. Zgromadzenia wyborcze odbywały się co trzy lata, na pierwszym Zgromadzeniu po rekolekcjach. Prezydentka tylko wyjątkowo mogła piastować swój urząd przez więcej niż dwie kadencje z rządu, pozostałych członkiń Wydziału takie ograniczenie nie dotyczyło. Przed odbyciem Zgromadzenia członkiń, Wydział na posiedzeniu przygotowywał listę kandydatek przez zastosowanie terna. Każda członkini Wydziału zapisywała na kartce imiona trzech kongregantek, na które oddawała swój głos. Trzy osoby, które uzyskały najwięcej głosów, zostawały kandydatkami na prezydentkę przedstawianymi Walnemu Zgromadzeniu, które decydowało o wyborze zwykłą większością głosów. Wybory rozpoczynały się od wezwania Ducha Świętego przez dyrektora, po czym wyborcy zapisywali na kartkach jedno z trzech przedstawionych nazwisk. Pierwszą i drugą asystentką nowej prezydentki zostawały dwie pozostałe kandydatki, wedle liczby głosów. Sekretarka natomiast mianowana była przez Wydział, który składał się z członków Walnego Zgromadzenia wybranych zwykłą większością głosów.

<sup>29</sup> ANKr, sygn. j.a. Biblioteka 1955, s. 17.

Ogólne obowiązki Wydziału skupiały się wokół spraw duchowych: dawania przykładu życia podług zasad katolickich, bronięcia dobrego imienia Kongregacji i jej członkiń, zachowywania ustaw sodalicyjnych. Posiedzeniom Wydziału przewodniczył dyrektor (w jego zastępstwie – prezydentka), który przedstawiał sprawy, co do których wypowiadały się członkinie Wydziału. Wtedy dopiero uchwała mogła zostać podjęta. Statut nakazywał członkiniom Wydziału zachowanie w tajemnicy spraw roztrząsanych podczas posiedzeń. Szerzej omówione zostały zadania poszczególnych członków Wydziału. Do zadań prezydentki należało przewodniczenie wszystkim zebraniom i naradom, upominanie członkiń w razie potrzeby, pilnowanie wykonywania ustaw, dbałość o rozwój Kongregacji. Do pomocy prezydentce wybierane były asystentki, które miały także prawo zastępowania jej w razie nieobecności. Wszelkie działania prezydentki i asystentek wymagały porozumienia z dyrektorem, którego upoważnienie było konieczne dla odbycia zebrania czy wejścia uchwały w życie. Sekretarka Kongregacji Dzieci Maryi dla Nauczycielek spisywała protokoły posiedzeń, prowadziła księgi kongregacyjne i korespondencję, przechowywała dokumenty, dysponowała spisem adresów członkiń. Skarbniczka natomiast utrzymywała wykaz przedmiotów należących do Kongregacji, zabiegała o regularne opłacanie składek, przechowywała fundusze Kongregacji, z których miała prawo opłacać wydatki zwyczajne organizacji (nadzwyczajne – jedynie na podstawie uchwały Wydziału), prowadziła księgę dochodów i rozchodów, a na koniec każdego roku zamykała rachunki i przedstawiała bilans na najbliższym zebraniu ogólnym. Bibliotekarka utrzymywała spis książek i dbała o zbiór biblioteczny, z którego członkinie mogły korzystać za złożeniem dowolnej, niewielkiej ofiary<sup>30</sup>.

Celem sodalicyjności było zaznaczenie swego istnienia w społeczeństwie przez uczynki miłosierdzia. Statut zobowiązywał Kongregację do udzielenia w każdym roku pomocy uczennicy lub uczniowi jednej ze szkół krakowskich, przy czym pierwszeństwo miały sieroty po nauczycielach. „Gdy fundusze wystarczą, obdarzyć co rok jeden z najuboższych kościołów w kraju choćby najskromniejszym darem”<sup>31</sup>. Tradycyjnie, przepisy statutu nie wiązały członkiń Kongregacji pod rygorem popelnienia grzechu.

Statut Kongregacji Dzieci Maryi dla Nauczycielek zawierał kilka swoistych rozwiązań. Ogólne ustawy sodalicyjne przewidywały urząd moderatora, który w omawianej Sodalicyjności przyjął nazwę dyrektora, mianowanego bezpośrednio przez władze Towarzystwa Jezusowego, a nie przez biskupa krakowskiego, jak w przypadku większości sodalicyjności krakowskich. Statut w szczególności określał uprawnienia członkiń Wydziału, podczas gdy nie wskazał żadnych konkretnych uprawnień

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 8–18.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 17.

Wydziału jako całości. Szczególnym postanowieniem było zobowiązanie członkiń Wydziału do zachowania dyskrecji co do przedmiotu obrad. Również kadencja członkiń Wydziału odbiegała od przeciętnie przyjętej w sodalicjach i wynosiła nie rok, a trzy lata. Oprócz określenia w statucie wysokości miesięcznych opłat członkiń, które mogły zostać rozłożone na raty, statut nie wspominał o innych źródłach finansowania Kongregacji. Istotnym i nietypowym w statucie sodalicyjnym zapisem było postanowienie o finansowej pomocy świadczonej uczniom lub uczennicom krakowskich szkół oraz wspieraniu darami ubogich polskich kościołów. Świadczyło to o nastawieniu Kongregacji nie tylko na samodoskonalenie się duchowe członkiń, ale także na pełnienie uczynków miłosierdzia względem bliźnich i na apostołstwo wiernych w świecie. Statut nie odnosił się do problematyki tworzenia sekcji w ramach Kongregacji. Podobnie jak w większości sodalicyjnych statutów tego okresu (statut pochodził z 1901 r.), brak w nim postanowień dotyczących rozwiązywania sporów, istnienia komisji kontrolującej czy rozwiązania stowarzyszenia.

Pomimo że statut Sodalicji nie przewidywał powoływania żadnych sekcji, w 1901 r. powstały trzy kółka, dwa lata później było ich już pięć, a w 1910 r. przekształciły się w sekcje, posiadające odrębne statuty. W 1918 r. Sodalicja gromadziła 142 członkinie czynne. Działało wówczas w łonie Kongregacji sześć sekcji: eucharystyczna, biblioteczna, bezpłatnego nauczania, miłosierdzia, która ograniczała się do szycia ubrań na potrzeby zakładów Rodziny Sieroczej, muzyczna i sekcja niosąca pomoc sodaliskom w potrzebie<sup>32</sup>. W roku sprawozdawczym 1938/1939 Kongregacja liczyła 169 kongreganistek i 3 aspirantki, działały sekcje: eucharystyczna, biblioteczna, „Pomocy Siostrzanej”, propagandy (powstała w styczniu 1938 r.), liturgiczna, „Pomocy Działwie Szkolnej” i śpiewu<sup>33</sup>.

Od września 1939 r. do lutego 1945 r. sodalicja kontynuowała w miarę możliwości działalność. Zebrania ogólne odbyły się jednak tylko w pierwszym roku wojny, co nie przeszkodziło stałemu wzrostowi liczebności sodalicji, która w 1945 r. liczyła 209 członków, w tym 7 aspirantek i 34 osoby spoza Krakowa<sup>34</sup>. Zmiany w prawie o stowarzyszeniach wprowadzone dekretem z 5 sierpnia 1949 r.<sup>35</sup> przewidywały obowiązek rejestrowania zrzeszeń religijnych wyłączonych dotychczas spod mocy rozporządzenia Prawo o stowarzyszeniach z 1932 r., pod rygorem roz-

<sup>32</sup> AKMKr, sygn. j.a. ABS 293, Sodalicja Mariańska Nauczycielek, Sprawozdanie z okazji 20-lecia założenia Sodalicji, 1918 r.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie za rok 1938/1939.

<sup>34</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie za okres od września 1939 r. do lutego 1945 r. Zob. Z. Rymarówna, *op. cit.*, s. 68–69.

<sup>35</sup> Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, Dz.U. z 1949 r., nr 45, poz. 335 ze zm.

wiązania. W związku z niedokonaniem rejestracji w ciągu 90 dni od dnia wejścia dekretu w życie, w listopadzie 1949 r. Kongregacja uległa rozwiązaniu.

O tym, jak prężny był ruch sodalicyj nauczycielskich, świadczy powołanie w latach 30. XX w. Związku Sodalicyj Mariańskich Nauczycielek w Polsce z siedzibą w Krakowie, zatwierdzonego przez ordynariusza diecezji krakowskiej. Wedle statutu celem Związku było m.in. utrzymanie kontaktu pomiędzy zrzeszonymi sodalicjami<sup>36</sup>. Na zewnątrz Związek kierował się wytycznymi Episkopatu Polski dotyczącymi Akcji Katolickiej. Członkiem Związku mogła zostać każda sodalicyja nauczycielek działająca na terenie jurysdykcji polskiej hierarchii kościelnej, agregowana do *Prima Primaria* i przestrzegająca przepisów związkowego statutu. W 1937 r. statut został zmieniony w celu zwiększenia wpływu Episkopatu Polski na funkcjonowanie Związku Sodalicyj Mariańskich Nauczycielek w Polsce<sup>37</sup>.

## 5

Zgodnie ze statutem Sodalicyja Mariańska Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Krakowie przeznaczona była dla urzędniczek. Działała przy kościele św. Barbary w Krakowie. Statut Sodalicyj został zatwierdzony w 1930 r. zarówno przez władzę diecezjalną, jak i przez prowincjała Prowincji Małopolskiej Zakonu Jezuitów<sup>38</sup>. Dokument eksponował osobowość prawną Sodalicyj i wskazywał jej cel: kształcenie religijne członkiń poprzez wspólne nabożeństwa, lekturę książek religijnych, urządzenie pielgrzymek i obchodów świąt katolickich. Ponadto Sodalicyja organizowała zebrania ogólne, sekcyjne, towarzyskie, prowadziła działalność miłosierdną, misyjną, apologetyczną, propagandową.

Członkinią Sodalicyj mogła zostać katoliczka o nieposzlakowanej opinii, ze średnim wykształceniem (statut umożliwiał odstąpienie od tego wymogu), pracująca jako urzędniczka. Winna ona złożyć pisemny wniosek poparty przez co najmniej dwie sodaliski. Decyzję w sprawie przyjęcia podejmował Zarząd. Członkinie Sodalicyj dzieliły się na sodaliski i kandydatki. Okres kandydatury wynosił sześć miesięcy i nie dotyczył kobiet przechodzących z innych sodalicyj bezpośrednio lub po krótkiej przerwie (niezbędne było poświadczenie członkostwa). Czas próby mógł zostać zmieniony przez Zarząd, który mógł też odmówić przyjęcia bez podania powodów. Członkostwo ustawało wraz z przejściem do innej sodali-

<sup>36</sup> AKMKr, sygn. j.a. ABS 293, Sodalicyja Mariańska Nauczycielek, Statut Związku Sodalicyj Marjańskich Nauczycielek w Polsce.

<sup>37</sup> *Ibidem*, pismo z dnia 8 października 1937 r. od Prymasa Polski do Metropolity Krakowskiego.

<sup>38</sup> ANKr, sygn. j.a. Biblioteka 12020, Statut Sodalicyj Mariańskiej Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Krakowie, s. 3–30.

cji, dobrowolnym wystąpieniem lub wykluczeniem. W dwóch ostatnich przypadkach sodaliski było zobowiązane do zwrotu dyplomu i medalu. Wykluczenia dokonywał Zarząd z przyczyn przez siebie wskazanych. Statut jedynie przykładowo wyliczał powody wykluczenia: częste i powodowane niedbalstwem opuszczanie nabożeństw i zebrań, pozostające bez usprawiedliwienia nawet w ciągu 14 dni od pisemnego upomnienia; narażanie siebie i Sodalicii na szkodę moralną; powodowanie nieporozumień w Sodalicii; zaleganie ze składką lub innymi opłatami przez pół roku i ich nieuregulowanie, mimo wezwania Zarządu, w wyznaczonym terminie (przy braku dostatecznego usprawiedliwienia zaległości)<sup>39</sup>.

Statut nakładał na członkinie Sodalicii bardzo rozległe obowiązki. Pierwsza ich grupa dotyczyła powinności o charakterze religijnym – za ich realizacją sodaliski odpowiadały wyłącznie przed Bogiem i własnym sumieniem. Drugą grupę stanowiły obowiązki pozostające pod kontrolą Sodalicii. Statut wyliczał jedynie dla przykładu obowiązek udziału we wspólnych miesięcznych nabożeństwach, zebraniach miesięcznych i w Walnych Zebraniach, w rekolekcjach sodalicyjnych i w pracach przynajmniej jednej z sekcji sodalicyjnych. Sodaliski zobowiązane były do prenumerowania miesięcznika *Sodalis Marianus*, uiszczania składek, wpisowego i opłat w wysokości ustalonej przez Zarząd, do szczegółowego zaznajomienia się ze statutem, noszenia odznak sodalicyjnych, stosowania się do poleceń prezydentki oraz przyjęcia każdego powierzonego urzędu, chyba że istniały ku temu poważne przeszkody i Zarząd zwolnił sodaliskę z tego obowiązku. Trzecią grupą obowiązków były te, które sodaliski miały wypełniać „w miarę możliwości”. Do tej grupy należało m.in. uczestnictwo we wspólnych miesięcznych Komuniach Świętych, w pogrzebie zmarłej sodaliski, wzajemna pomoc pomiędzy sodaliskami. Każda sodaliska była uprawniona do tytułu *Sodalis Mariana*, do partycypowania w przywilejach i łaskach nadanych Sodalicii oraz do czynnego i biernego prawa wyborczego na urzędy sodalicyjne. Nabożeństwa połączone ze wspólną Komunią Świętą odbywały się co miesiąc, poza tym sodaliski miały brać udział także w publicznych obchodach świąt katolickich. Na zebraniach ogólnych spotykano się raz w miesiącu. Zakładano także organizowanie zebrań towarzyskich, które miały służyć zacieśnieniu więzi między członkami<sup>40</sup>.

W ramach Sodalicii – pod nadzorem Zarządu i zgodnie z zatwierdzonym przez niego regulaminem – działały sekcje. Statut wspomina o sekcjach: eucharystycznej, wykształcenia religijnego, misyjnej, miłosierdzia, propagandy, organizacyjnej. Zarządowi przysługiwało prawo mianowania przewodniczącej sekcji i jej zastępczyni, rozwiązania sekcji i zawieszenia jej uchwał. Przewodnicząca sekcji utrzy-

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 4–11.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 5–6, 11–16.

mywała kontakt z Sodalicią przez udział w charakterze gościa w posiedzeniach Zarządu<sup>41</sup>.

Na władze Sodalicii składały się: moderator, Zarząd, Walne Zebranie i Komisja Rewizyjna. Urzędy sodalicyjne zajmowały: prezydentka, jej dwie asystentki (wiceprezydentki), sekretarka, skarbniczka, instruktorka kandydatek, bibliotekarka oraz inne osoby, powoływane w razie potrzeby. Moderatorem stojącego na czele Sodalicii wskazywał Prowincjał Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Zgoda moderatora, wyraźna lub milcząca, była konieczna dla uzyskania mocy obowiązującej każdej uchwały oraz dla ważności wyboru. Dlatego jego obecność była niezbędną przy podejmowaniu uchwał<sup>42</sup>. Moderatorowi nie przysługiwało prawo głosowania, ale mógł uczestniczyć w dyskusji. On również sygnował wszelkie istotne dokumenty Sodalicii. Do moderatora należało prawo interpretowania statutu Sodalicii w sprawach spornych i niejasnych<sup>43</sup>.

Zarząd złożony był z prezydentki, dwóch wiceprezydentek i dziewięciu konsulterek. Posiedzenia Zarządu zwyczajne odbywały się raz w miesiącu, a nadzwyczajne – w razie potrzeby. Zwoływała je prezydentka, a uchwały zapadały zwykłą większością głosów przy obecności moderatora i przynajmniej połowy członkiń Zarządu, wśród których musiała być prezydentka lub jedna z wiceprezydentek. W razie równej liczby głosów prawo decyzji miała przewodnicząca. Posiedzenia Zarządu miały charakter tajny, a ujawnienie ich treści pociągało za sobą automatycznie wykluczenie z Zarządu. Walne Zebranie wybierało prezydentkę spośród trzech kandydatek wskazanych przez Zarząd (głosy oddane na osoby spoza listy były nieważne) absolutną większością głosów. Pozostałymi kandydatkami z tera obsadzano urząd pierwszej i drugiej asystentki (wiceprezydentek). „Głosuje się kartkami osobno na prezydentkę, a osobno na jedną asystentkę”<sup>44</sup>. Wyraźnie zakazano głosowania przez aklamację na prezydentkę i wiceprezydentki, co nie dotyczyło wyboru pozostałych członkiń Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Decyzję w tej sprawie podejmowało Walne Zebranie w drodze uchwały. Zarząd przedkładał Walnemu Zebraniu listę kandydatek w liczbie dwukrotnie wyższej od liczby członkiń Zarządu. Pozostałe urzędy w Zarządzie wybierane były względną większością głosów. Głosowano na kartkach, na których wpisywano liczbę nazwisk odpowiadającą liczbie wybieranych konsulterek. W przypadku równej liczby głosów wybór rozstrzygał moderator, który miał także prawo zarządzić losowanie dla

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 6–7.

<sup>42</sup> „[...] uchwały i wybory dokonane w jego nieobecności wtedy tylko obowiązują, jeżeli Moderator je dodatkowo zatwierdzi”, *ibidem*, s. 17.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 17–18, 30.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 22.

rozwiązania sprawy. Kadencja prezydentki, wiceprezydentek i członkiń Zarządu – wybieranych na zwyczajnym Walnym Zebraniu – wynosiła 3 lata. W Zarządzie ustanowiono system rotacyjny: po pierwszym i drugim roku ustępowała w drodze losowania 1/3 członkiń Zarządu, a dalej co roku ustępowały członkinie wedle starszeństwa wyboru. Prezydentka mogła pełnić urząd tylko dwie kolejne kadencje. W razie ustąpienia władz Zarządu i jego członkiń organizowano wybór uzupełniający (obowiązywał do końca danej kadencji) na najbliższym Walnym Zebraniu zwyczajnym, dla wybrania prezydentki Zarząd zwoływał Walne Zebranie nadzwyczajne. W wyborach uzupełniających Zarząd prezentował Walnemu Zebraniu po dwie kandydatury na każdy urząd do obsadzenia. Spośród osób wybranych do Zarządu, Zarząd wskazywał sekretarkę, względnie jej zastępczynię, skarbniczkę, instruktorkę kandydatek, bibliotekarkę i ich zastępczynię oraz ewentualnie inne członkinie, także spoza Zarządu<sup>45</sup>.

Choć statut wyliczał przykładowy katalog uprawnień Zarządu, to przysługiwały mu kompetencje do wszelkich działań związanych z funkcjonowaniem Sodalicii, zawsze za zgodą moderatora. Do Zarządu należało przyjmowanie i wykluczanie członkiń, wybieranie delegatek na zjazdy sodalicyjne. Ponadto Zarząd decydował w sprawach finansowych: określał wysokość składek członkowskich, wpisowego i innych opłat, przyjmował zapisy i darowizny, wyrażał zgodę na obrót nieruchomościami i obciążanie ich, układał preliminarz budżetowy, rozporządzał funduszami Sodalicii. W sprawach formalnych do Zarządu należało uchwalanie i zmienianie statutu, zakładanie i rozwiązywanie sekcji i wybieranie ich przewodniczących, zwoływanie Walnego Zebrania, wyznaczanie terminów nabożeństw, zebrań ogólnych, sekcyjnych i towarzyskich, a także rozstrzyganie sporów między członkiniami Sodalicii<sup>46</sup>.

Zadaniem prezydentki było reprezentowanie Sodalicii, zarządzanie wykonania uchwał Zarządu i ich wykonywanie, przygotowywanie (w porozumieniu z moderatorem) porządku dziennego posiedzeń Zarządu i zwoływanie owych posiedzeń. Prezydentka przewodniczyła Walnym Zebraniom, posiedzeniom Zarządu i zebraniom ogólnym. Przysługiwało jej prawo zwalniania niezamożnych członkiń z opłat (na okres nie dłuższy niż do końca roku sodalicyjnego), prawo wydawania poleceń członkiniom Sodalicii, prawo sygnowania (wraz z sekretarką) dokumentów sodalicyjnych. Jej obowiązkiem było pozostawanie w stałym kontakcie z moderatorem i przestrzeganie jego wskazań. „W razie przeszkody prezydentki, spełnia wszystkie powyższe obowiązki jedna z asystentek w kolejności pierwszeństwa”<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 18–25.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 18–19.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 26.

Sekretarka zajmowała się prowadzeniem biura Sodalicji, utrzymywała księgi sodalicyjne, przechowywała pieczęć sodalicyjną, podpisywała wraz z prezydentką dokumenty. Do zakresu jej kompetencji należało badanie frekwencji na nabożeństwach i zebraniach, spisywanie sodalisek nieobecnych i usprawiedliwiających się oraz przedkładanie Zarządowi wniosków w odniesieniu do osób niewypełniających obowiązków. „Do pomocy sekretarki Zarząd może w razie potrzeby powoływać sodaliski z poza grona swego, lub zatrudniać siły płatne z poza Sodalicji, dobrane starannie pod względem przekonania katolickich i charakteru”<sup>48</sup>.

Skarbniczka zbierała opłaty sodalicyjne, prowadziła księgi rachunkowe, dokonywała wypłat z kasy Sodalicji. Instruktorka kandydatek przygotowywała je do wstąpienia w szeregi sodalicyjki urzędniczek, w związku z tym miała prawo stawiania Zarządowi wniosków co do przyjęcia kandydatki lub jej skreślenia. Bibliotekarka musiała urzędować w bibliotece w oznaczonych godzinach i sprawować pieczęć nad ogółem spraw związanych z działalnością biblioteki<sup>49</sup>.

Walne Zebranie (zwyczajne i nadzwyczajne – zwoływane w razie potrzeby) zostało w statucie uznane za organ zarazem doradczy w stosunku do Zarządu i wyborczy. O terminie i porządku Zebrania członkinie Sodalicji były informowane listownie na 14 dni przed wyznaczoną datą spotkania. Walne Zebranie podejmowało uchwały niezależnie od liczby obecnych na nim członkiń – konieczna była obecność moderatora lub jego pełnomocnika. Kandydatki nie miały prawa głosowania, ale przysługiwała im możliwość zabierania głosu w dyskusji. Do kompetencji Walnego Zebrania należały sprawy personalne: wybór prezydentki, wiceprezydentek, dziewięciu członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej. Poza tym Zebranie było uprawnione do udzielania Zarządowi na wniosek Komisji Rewizyjnej absolutorium w sprawach finansowych, opiniowania spraw przedstawionych przez Zarząd oraz zgłaszania własnych wniosków i interpelacji<sup>50</sup>.

Ostatnim organem była Komisja Rewizyjna, składająca się z trzech członkiń i dwóch zastępczyń, wybieranych przez Zarząd w procedurze identycznej do tej, w której wyłaniano członkinie Zarządu. Członkinie Komisji wybierane były na rok. Do zadań Komisji należało rewidowanie ksiąg kasowych i stanu kasy sodalicyjnej, nie rzadziej niż raz do roku. Z przeprowadzonej kontroli Komisja składała Walnemu Zebraniu wnioski w kwestii udzielenia lub nieudzielenia Zarządowi absolutorium w tym zakresie – lub z żądaniem wyjaśnienia czy uzupełnienia<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 28–29.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 20–22.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 23–24, 29.

Sodalicja czerpała dochody z wpisowego, opłat członkiń i składek, z darów, zapisów oraz z posiadanego majątku ruchomego i nieruchomości<sup>52</sup>.

Rozwiązanie Sodalicji mogło nastąpić w drodze uchwały Zarządu podjętej większością 2/3 głosów obecnych członkiń, na nadzwyczajnym posiedzeniu zwołanym w tym celu. Uchwała musiała zostać zatwierdzona przez władzę kościelną, która mogła też samodzielnie podjąć decyzję o rozwiązaniu Sodalicji. Zarząd mógł majątek przekazać na cele pokrewne Sodalicji, a w braku odpowiedniej decyzji Zarządu, pozostawała ona w gestii odpowiedniej władzy kościelnej.

Statut Sodalicji Mariańskiej Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny dla urzędniczek znacząco odbiegał od treści omówionych wyżej statutów kobiecych sodalicji krakowskich z pierwszych lat XX w. Jego reguły były o wiele bardziej rozbudowane i szczegółowe. Przede wszystkim statut wspominał o posiadaniu przez Sodalicję osobowości prawnej, pozwalającej jej na udział w obrocie prawnym. Kongregacja ta wyróżniała stopnie członkostwa: kandydatka i członkini właściwa – w statucie nie pojawia się pojęcie aspirantury. Wykluczenie z Sodalicji mogło nastąpić decyzją Zarządu. Statut podawał przykładowy katalog przyczyn wykluczenia, ale Zarząd mógł uznać również każdy inny powód za właściwy. Nie określono dokładnie, ile absencji na obowiązkowych zebraniach czy nabożeństwach skutkowało wykluczeniem – posłużono się tylko przysłówkiem „często”. Włączono do przyczyn wydalenia zaleganie z opłatami na rzecz Sodalicji. Bardzo szczegółowo wskazano sposób wyboru na poszczególne urzędy oraz zakres kompetencji organów sodalicyjnych. Moderator – zwierzchnik Sodalicji – mianowany był nie przez biskupa krakowskiego, ale bezpośrednio przez władze zakonu jezuitów. Władza moderatora została określona bardzo szeroko – od jego zatwierdzenia zależał wybór członków i każda uchwała Zarządu. Zarząd uzyskał uprawnienia w zakresie decydowania o majątku Sodalicji, ale ze swoich decyzji finansowych odpowiadał przed Walnym Zebraniem, które udzielało mu w tej kwestii absolutorium. Już w poprzednio omawianej sodalicji Nauczycielek statut przewidywał tajność przebiegu obrad Zarządu, ale statut sodalicji urzędniczek dodał do tego postanowienia sankcję – wykluczenie z Zarządu za nieprzestrzeganie tajemnicy. Wyraźnie wyartykułowano istnienie Walnego Zebrania, któremu przypisano kompetencje nie tylko wyborcze. Nie określono natomiast, jakim stosunkiem głosów podejmował ten organ decyzje. Interesujące jest przyznanie Zebraniu ogółu członkiń charakteru organu doradczego w stosunku do Zarządu. W szczegółach opisano zasady działania sekcji i zadania urzędników. W dokumencie tym pojawiły się rzadko spotykane w statutach sodalicji kobiecych organy: Komisja Rewizyjna i organ rozwiązujący spory. O ile Komisja była odrębną jednostką, to kwestie sporne powierzono Zarządowi,

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 16.

który rozstrzygał wyłącznie spory pomiędzy członkiniami Sodalicii. Ponadto, statut wyraźnie regulował sposoby rozwiązania Sodalicii i kwestię przeznaczenia jej majątku po rozwiązaniu. Znalazło się w nim też, rzadko spotykane w ówczesnych statutach – nie tylko sodalicii, ale ogólnie stowarzyszeń katolickich – postanowienie dotyczące prawa interpretowania statutu, które powierzono moderatorowi.

## 6

W okresie zaborów państwa zaborcze podejmowały działania skierowane przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu, w którym widziały ostoję polskości i – szczególnie w zaborach rosyjskim i pruskim – dążyły do jego usunięcia, wierząc, że pozwoli to na wyrugowanie pamięci o niepodległej Polsce z umysłów mieszkańców<sup>53</sup>. W latach 1918–1939 konieczne było wsparcie ze strony państwa oraz kościołów i związków wyznaniowych dla ludności, która po latach wojny nękana była biedą, bezrobociem, brakiem miejsca i środków niezbędnych do godnego życia. Ale nie tylko pomoc materialna była potrzebna – równie istotne było wsparcie duchowe, które ułatwiało pokonanie trudów powojennej codzienności. I w tym należy upatrywać przyczyn tak wielkiego rozkwitu idei sodalicyjnej w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Krakowskie sodalicje skupiające kobiety z wyższym wykształceniem, członkinie seminarium nauczycielskiego żeńskiego, nauczycielki czy urzędniczki zapewniały swoim członkom wsparcie duchowe, równocześnie wiele od nich wymagając. Tylko gorliwa katoliczka mogła podjąć się zobowiązań płynących z bycia sodaliską. Prawo okresu międzywojennego pozwalało na istnienie tego typu stowarzyszeń, które erygowane kanonicznie, nie podlegały regulacjom prawa państwowego, a były podporządkowane wyłącznie ustawom sodalicyjnym i prawu kanonicznemu, przede wszystkim Kodeksowi prawa kanonicznego z 1917 r. Mimo istnienia jednolitych wzorców ustaw sodalicyjnych, sodalicje mogły dostosować treść swoich statutów do konkretnych potrzeb<sup>54</sup> i – co widać w analizowanych statutach – czyniły to, uwzględniając także zmieniające się warunki, na przykład dodając zapisy przewidujące powoływanie komisji rewizyjnych, organów rozstrzygających spory czy określając zasady rozwiązania stowarzyszenia.

„Nie ma sprawy Bożej, którejby Sodalicya nie uznawała za swoją; nie ma stanu, płci i wieku dla którychby wstęp do Sodalicyi był zamknięty. W tem tkwi potęga Sodalicyi – w tem leży wyłączny jej charakter, który sprawia, że się Sodalicya ni-

<sup>53</sup> H. Misztal, *Historia relacji państwo-kościół w Polsce*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 25–27.

<sup>54</sup> H. Haduch, *Zasadnicze typy sodalicii*, [w:] *Przewodnik Sodalicii Maryjańskich*, red. H. Haduch, Kraków 1914, s. 215–216.

gdy nie starzeje, gdyż zdolną jest dostosować się do potrzeb wieku i ludzi<sup>55</sup>. To przekonanie o wszechstronności sodalicyj, wsparciu duchowym, które oferowały swoim członkom, i kształtowaniu postaw sodalisek przesądziło, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego sodalicyje mariańskie w Krakowie cieszyły się zainteresowaniem coraz liczniejszego grona kobiet pochodzących z różnych grup społecznych.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. j.a. SIM 1, Biblioteka 1955, Biblioteka 12020, Biblioteka 14371.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. j.a. ABS 278, ABS 293.

### Literatura

Haduch H., *Zasadnicze typy sodalicyj*, [w:] *Przewodnik Sodalicyj Maryjańskich*, red. H. Haduch, Kraków 1914, s. 215–230.

Krzysztofek K., *Kongregacja Pań Dzieci Marii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Krakowie jako przykład działalności prospołecznej w Krakowie w okresie międzywojennym*, [w:] *Kościół i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, red. W. Uruszczak, K. Krzysztofek, M. Mikuła, Kraków 2014, s. 301–318.

Krzysztofek K., *Organizacja Sodalicyj Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1906–1939)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, t. 7, z. 2, s. 273–286.

Krzysztofek K., *Podstawy prawne funkcjonowania i działalność Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej w Krakowie*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2010, t. 13, s. 191–213.

Kwiatkowski F., *Sodalicyje Marjańskie w służbie Kościoła*, Kraków 1935.

Misztal H., *Historia relacji państwo-kościół w Polsce*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 23–33.

Rostworowski J., *Przewodnik Sodalicyj Marjańskich złączonych kanonicznie z archisodalicyją Rzymską zwaną Prima Primaria*, Kraków 1925.

Rymarówna Z., *Przewodnik Sodalicyj Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997.

Sarjusz-Zaleski S., *Sodalicyja Marjańska – jej idea i zadanie w Polsce idącej*, Warszawa 1921.

Wróblewski A., *Czem jest Sodalicyja Maryjańska? Słowo od Sodalicyj Panów we Lwowie*, [b.m.] 1903.

*Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, oprac. J. Piwocki, W. Stesłowicz, J. Münz, t. I, Lwów 1909.

<sup>55</sup> A. Wróblewski, *Czem jest Sodalicyja Maryjańska? Słowo od Sodalicyj Panów we Lwowie*, [b.m.] 1903, s. 4.

**Akty prawne**

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. z 1932 r., nr 94, poz. 808 ze zm.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym, Dz.U. z 1934 r., nr 9, poz. 72.

Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, Dz.U. z 1949 r., nr 45, poz. 335 ze zm.

KATARZYNA KRZYSZTOFEK

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

ORCID: 0000-0003-2579-1454

*Statuty sodalicyi mariańskich kobiet w Krakowie  
w dwudziestoleciu międzywojennym*

Sodalicje mariańskie kobiet działające w okresie międzywojennym w Krakowie skupiały w swoich kręgach osoby wywodzące się z różnych środowisk – nauczycielki, urzędniczki, członkinie Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Krakowie czy też kobiety legitymujące się wyższym wykształceniem. Były to organizacje, do których nie znajdowały zastosowania przepisy prawa państwowego regulujące prawo do stowarzyszania się – podlegały wyłącznie przepisom prawa kanonicznego. Sodalicje kładły nacisk przede wszystkim na ukształtowanie duchowe członków i zapewniały im pomoc w rozwoju religijnym. W statutach omawianych w pracy sodalicyi kobiet działających w latach 1918–1939 w Krakowie pomimo podobieństwa widać dostosowanie dokumentów do potrzeb konkretnej grupy społecznej, dla której były tworzone. Widoczne jest ponadto poszerzanie statutów o nowe niezbędne rozwiązania, choćby w kwestii powoływania organów kontrolnych w sodalicyjach.

**Słowa kluczowe:** sodalicyja, Kraków, dwudziestolecie międzywojenne, organizacje kościelne

KATARZYNA KRZYSZTOFEK

ASSISTANT PROFESSOR, JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

ORCID: 0000-0003-2579-1454

*Statutes of women's sodalities in Krakow  
in the interwar period*

The women's sodalities existing in the interwar period in Krakow consisted of women deriving from different backgrounds – they gathered teachers, clerks, the members of the Female Teacher Seminar in Krakow, and higher educated ladies. The provisions of the state law concerning the rules of creating associations did not apply to them. The sodalities

were subject only to the provisions of canon law. They focused especially on the spiritual development of their members and helping them in religious development. The statutes of the women's sodalities in Krakow presented in the article despite being similar in many regulations were adopted to the specific situation of different sodalities. In addition it could be seen that the sodalities statutes were trying to develop and introduce new, necessary solutions like for example establishing control bodies in sodalities.

**Key words:** sodality, Krakow, the interwar period, ecclesiastical associations